

2018: rok odpoczynku po wzrostach, polskie SMS relatywnie silniejsze

Warszawa, 14 grudnia 2017 r. **Zarządzający Quercus TFI S.A. zakładają, że w roku 2018 ceny akcji na światowych giełdach mogą zniżkować. Również w przypadku części polskich blue chips potencjał wzrostowy wyczerpał się. Lepiej relatywnie powinny zachowywać się średnie i mniejsze spółki (SMS) na GPW. Popyt na ich akcje będą zgłaszać inwestorzy strategiczni.**

„Kończymy rok 2017. Był to najspokojniejszy rok na światowych giełdach od wielu lat. Główne indeksy zyskały 15-20%. Można było zarobić na surowcach. Złoty umocnił się. Największym rozczarowaniem okazały się, niestety, akcje średnich i małych polskich spółek.” – podsumowuje Sebastian Buczek, Prezes Zarządu Quercus TFI S.A.

„Dla nas bieżący rok nie był tak udany, jak jeszcze można było uważać I półroczu. W ciągu 11 miesięcy napływ środków netto do naszych funduszy i w ramach usługi asset management wyniósł 177 mln zł. Największym zainteresowaniem cieszył się flagowy fundusz QUERCUS Ochrony Kapitału, którego aktywa wzrosły z 1,95 do 2,33 mld zł. Sporo środków pozyskał QUERCUS Multistrategy FIZ (100 mln zł). Stopy zwrotu naszych funduszy w większości przypadków były dodatnie, ale niższe od wewnętrznych założeń. Najwyższą osiągnie zapewne fundusz QUERCUS lev (+52,0% po XI).” – kontynuuje S. Buczek.

Wśród czynników, które mogą wpływać na koniunkturę na warszawskiej GPW w 2018 r., Zarządzający Quercus TFI S.A. zwracają uwagę na następujące elementy:

- hossa na rynkach rozwiniętych trwa już od 9 lat, akcje na świecie są więc drogie
- polityka banków centralnych powinna być zaostrzana
- = ceny surowców mogą podlegać sporym wahaniom
- ? nowe rozdanie w polskiej polityce rodzi pewne nadzieje, w tym dot. PPK
- + ceny naszych akcji, szczególnie średnich i mniejszych spółek, są cały czas atrakcyjne, wiele podmiotów jest wycenianych na poziomie 10-krotności zysków
- + nastroje polskich inwestorów są słabe po spadkach SMS w II połowie br.

Zarządzający uważają, że obligacje skarbowe nadal nie oferują istotnego potencjału do zarobku. Złoty powinien utrzymać się w przedziale 4,20-4,50 do euro. Zyskiwać natomiast mogą dolar i złoto.

[Prezentacja - konferencja prasowa](#)

- [Drukuj](#)
- [PDF](#)
- 10 odsłon

[Wszystkie wiadomości](#)